№ 252. Łódź, Środa 15 września 1920 roku. Cena 2 mk. (Na prowincji 2.10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 601

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz. Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po pol. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 f. za wiersz petitowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Zwycięstwa oręża polskiego.

Komunikat Sztabu Generalnego.

z dnia 14 września.

Na Dniestrze spokój.

Oddziały bolszewickie, które zdołały przedrzeć się w rejonie Rohatyna zostały wstrzymane na linji rzeki Swirz. Na reszcie frontu w Małopolsce spokój.

W rejonie Sokala oddziały nasze sforsowały Bug i po ostrych walkach, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi dotarły do Tartakowa, który został obsadzony.

Dywizje nasze, posuwające się w walkach z konną armją Budiennego zajęły Włodzimierz Wołyński.

Dnia 13 bm. o godz. 10 rano **Kowel został zajęty przez oddziały własnej piechoty, przyczem wzięto 3000 jeńców, 36 armat, dwa pociągi pancerne, 3 zupełnie dobre aeroplany, 4 parowozy pod parą, 300 wagonów i bardzo dużą ilość materjałów wojennych.**

Do tego sukcesu dopomogła grupa automobilów pancernych pod dowództwem majora Bochenka, która w niezwykle brawurowy sposób, jadąc od północy szosą brzeską po ciężkiej walce zdołał opanować dn. 12 bm. pod wieczór dworzec kolejowy, uniemożliwiając wszelką ewakuację.

W rejonie Brześcia większych walk nie było.

Na północ od Kobrynia przy szosie prużańskiej nieprzyjaciel stawiał zacięty opór, dostawszy się jednak pod ogień krzyżowy poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i zostawił w naszem ręku 200 jeńców.

Na reszcie frontu, aż po Suwalszczyznę lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym.

Wczoraj o godzinie 9 rano Litwini, mimo zapowiedzianego przez nich zawieszenia broni, zaatakowali znienacka nasz oddział w Sejnach, wyparli go i posuwają się dalej w kierunku południowo-zachodnim.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny.

Poznańska armja rezerwowa rozwiązana.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 14 września. — „Naród" donosi z Poznania: Jak nas informują z kompetentnego źródła poznańska armja rezerwowa, istniejąca od kilku tygodni w dn. 14 b.m. zostaje rozwiązana na całym obszarze byłej dzielnicy pruskiej.

Podsekretarz J. Dąbski o pokoju.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 14 września. Dziś przed wyjazdem delegacji polskiej do Rygi prezes jej podsekretarz stanu J. Dąbski oświadczył dziennikom: Wyjeżdżam z wiarą, że usiłowania nasze tym razem doprowadzą do pomyślnego i tak przez wszystkich upragnionego rezultatu.

Pobyt delegacji polskiej w Warszawie i wymiana myśli z przedstawicielami naszego rządu doprowadzą do zupełnie jednomyślnej opinji co do zasad, na których oprzeć się może polityczne nasze współżycie ze wschodnim sąsiadem. Zasada ta nie różni się od instrukcji, z którą delegacja nasza wyjeżdżała do Mińska, ponieważ Rzplita Polska nie zamierza wyzyskać świeżych zwycięstw naszej armji w celu narzucenia przeciwnikowi pokoju, lecz niezmiennie dąży do trwałego i sprawiedliwego pokoju — porozumienia.

Jak wynika z natury pokoju, porozumienia zadania nasze będą stanowiły temat rokowań, lecz byłoby rzeczą przedwczesną podawać szczegóły, na których zamierzamy oprzeć nasze propozycje. Uważam za rzecz pewną, że jeżeli strona przeciwna przystąpi do rokowań z dobrą wolą zawarcia pokoju, to będzie musiała uznać umiarkowane i słuszne stanowisko Polski. A w tym wypadku ustalenie przedwstępnych preliminarjów pokojowych, przeciągnięcie linji rozejmowej i granicznej nie powinno natrafić na trudności. Mam nadzieję, że przeciwnik okaże dobrą wolę ze swej strony i na tej zasadzie opieram przekonanie, że rokowania doprowadzą do zawarcia pokoju.

Delegacja pokojowa polska już wyjechała.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 14 września. Dziś o godz. 7 wyjechała do Rygi delegacja pokojowa specjalnym pociągiem z dworca Wiedeńskiego do Gdańska, w środę wyruszy do Libawy, a dalej do Rygi. Rząd łotewski zawiadomił nasze Ministerstwo Spraw Zagran., że poczynił przygotowania na przyjęcie delegacji, która zamieszka w hotelu De Rome.

Czasowi zastępcy delegatów pokojowych.

WARSZAWA, 14 września (PAT). — Dowiadujemy się, że do chwili przybycia do Rygi podsekretarza stanu dr. Wróblewskiego, oraz dyr. departamentu Olszewskiego, zastępować ich będą podczas rokowań pokojowych w Rydze chargé d'affaires w Rydze i Kownie pp. Wasilewski i Kamieniecki.

Delegacja sowiecka już przybyła.

RYGA, 14 września (PAT). Rosyjska delegacja pokojowa przybyła tu wczoraj.

Liczą na umiarkowane warunki Polskie.

AIX LES BAINS, 14 września (PAT). Havas. Na podstawie deklaracji wspólnej o wyniku pracy, dokonanej przez Giolittiego i Millerande na konferencji można stwierdzić, że obaj prezydenci wymienili zdania w duchu serdecznej przyjaźni i byli nader szczęśliwi z powodu zgodności zapatrywań. Giolitti i Millerand uznali wolność i niezawisłość Polski.

Zabezpieczenie jej w granicach etnograficznych przeciwko jakimkolwiek napadom jest celem, do którego dążą oba rządy, przekonane, że szlachetny naród polski przy stawianiu warunków sowietom okaże w zwycięstwie tyle umiarkowania i szacunku dla zasady wolności ludów, ile okazał stanowczości w obronie swej wolności. W ten sposób Polska poprze stanowisko mocarstw, które z radością powitały jej Zmartwychwstanie.

Kiedy będzie zawarty pokój Polski z bolszewikami.

NAUEN, 14 września (PAT). Radjo. Wedle zdania niemieckich kół rokowania pokojowe pomiędzy Polską a Rosją nie skończą się aż nastąpi wyjaśnienie stosunków rosyjsko-angielskich. Pokój będzie zawarty, gdy będą mogły być podjęte, jeżeli nie polityczne, to przynajmniej gospodarcze stosunki między Rosją a Anglią. To samo przekonanie panuje w kołach zbliżonych do rządu sowietów. Rosja będzie przewlekała rokowania, aby stworzyć nową wielką i zreorganizowaną armję, któraby poparła jej argumenty i żądania pokojowe, a wreszcie Rosja oczekuje wyniku jak ułożą się stosunki rosyjsko-angielskie.

Sukcesy Wrangla.

LONDYN, 13 września (PAT). Biuro Reutera donosi pod datą 13. Komunikat sztabu generała Wrangla donosi o zaciętych walkach pod miejscowością Pologi w okolicy Ekaterynosławia. W ręce wojsk gen. Wrangla wpadła cała brygada sowiecka ze sztabem i taborem.

Bolszewickie wezwanie do oficerów Wrangla.

MOSKWA, 14 września. (PAT) WBK. donosi, że rząd sowietów zwrócił się z odezwą do oficerów armji Wrangla, aby nie walczyli w interesie kapitalistów francuskich i angielskich. Odezwa jest podpisaną przez Kalinina, Lenina, Trockiego i Brusiłowa, przewodniczącego Rady sztabu generalnego.

Powstanie chłopskie na Ukrainie.

BERLIN 14 września. (PAT). — „Telegraphen Companie" podaje, że powstanie chłopskie na Ukrainie coraz bardziej się rozszerza. Około 10,000 uzbrojonych chłopów wystąpiło przeciw rządowi sowietów. Kijów i Charków są dla bolszewików stracone.

Komunikat.

Niniejszem przepraszam p. Wacława Sztarka za niewinne posądzenie i złożyłem na żołnierza polskiego Mk. 200.

A. Zieliński.

Na drodze do pokoju.

Zwycięstwo dzielnych naszych wojsk pod Warszawą i następne powolne, ale wytrwałe, wciąż jeszcze niezakończone wypieranie dzikiego najeźdźcy z granic ziem polskich, postawiło sprawę rokowań pokojowych na realnym gruncie. Pod Warszawą rozbiły się w nicość śmiałe marzenia Trockiego i Lenina o rychłem swem moralnem i militarnem zwycięstwie nad wschodnią i środkową przynajmniej Europą.

Mimo swego krótkiego istnienia Państwo Polskie okazało dość wewnętrznej spoistości i dość siły — aby odeprzeć nieprzeparty zdawało się napór czerwonych armji. Prysły też nadzieje na wywołanie politycznej rewolucji komunistycznej w Polsce. Proletarjat bowiem polski przez czynny udział w obronie niepodległości kraju przed obcym najazdem, wykazał całemu światu—że niema nic wspólnego z bolszewickim imperjalizmem, osłoniętym złudnemi hasłami komunizmu. Dziś bolszewicy zrozumieli nareszcie, że Państwa Polskiego zwyciężyć się nie da, bo go broni lud polski—robotnik i chłop. Ten fakt skłoni niewątpliwie dyplomatów bolszewickich do szczerego z ich strony stawiania sprawy pokoju i wysunięcia takich warunków, któreby naprawdę przez nas Polaków mogły być przyjęte. Gdy bolszewicy ujawnią szczere pragnienie zawarcia pokoju, to nic temu nie powinno stanąć na przeszkodzie. Polska bowiem już niejednokrotnie okazywała swą niezłomną i niekłamaną wolę przerwania wojny i zawarcia sprawiedliwego, demokratycznego pokoju. Takie przynajmniej stanowisko zajmują stronnictwa robotnicze i chłopskie, reprezentujące przytłaczającą większość narodu polskiego. Ze sprawę tę Polska stawia uczciwie, bez jakiejś ukrytej myśli—to świadczy o tem najlepiej ta okoliczność, że wola narodu polskiego zakończenia wojny, ujawniona w okresie naszych niepowodzeń, nie uległa najmniejszej zmianie z chwilą poprawienia się naszej sytuacji wojskowej. Tak samo, jak wtedy, gdy bolszewicy byli już niemal u wrót Warszawy, tak samo i dziś, gdy wojska nasze są pod Grodnem i niedaleko Kowla — jednakowo mówimy, że owiani jesteśmy szczeremi dążeniami pokojowemi. Warunki nasze — zdaniem nawet sfer koalicyjnych—są nader rozsądne, umiarkowane i nieobliczone na niczyją krzywdę, **a wyrażają się one w chęci uzyskania takich granic i warunków, w których naród polski miałby zapewniony wszechstronny rozwój narodowy, duchowy i gospodarczy.** Pragniemy tylko takich warunków w których moglibyśmy **jako naród żyć i rozwijać się pomyślnie.**

O żadnych aneksjach, przywłaszczeniach sobie cudzych ziem, tudzież obszarów obcych nam pod względem narodowościowym — nie myślimy zupełnie. W tym względzie Polska odrodzona pójdzie torami, wytkniętymi nam przez przeszłość. Siła Polski leży nie w podboju obcych ziem orężem, ale w pokojowem, opartem na porozumieniu współżyciu z sąsiadami.

Te jednak pokojowe dążenia z naszej strony mogą być źle zrozumiane przez wrogów—mogą w ich mniemaniu uchodzić za oznakę naszej słabości militarnej. Tak jednak nie jest. To jest właśnie naszą siłą. Szczere bowiem dążenie naszego rządu do pokoju, znajduje poparcie całego narodu, wszystkich bez różnicy klas społecznych.

Nadużycie przez wrogów naszej szczerości wytworzy w narodzie polskim dość mocy i siły wewnętrznej na wypadek, gdyby wróg nie drogą sprawiedliwego porozumienia, ale drogą krwawej rozprawy orężnej dążył do podboju Polski. Delegaci nasi staną więc w Rydze, jak ongi starożytni posłowie rzymscy, niosąc w zawojach swych szat do wyboru pokój lub wojnę. Od stanowiska bolszewików, i tylko całkowicie od nich będzie zależny wybór. Gdyby przyszło do dalszej wojny, to wiedzmy wszyscy, że mielibyśmy ją z łaski bolszewików, i że odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi, za dalszą nędzę ludu, zarówno polskiego, jak i rosyjskiego, spada całkowicie na bolszewików i ich sojuszników i współpracowników u nas —komunistów. **Ciesz.**

Dola Polaka w państwie litewskiem.

Rząd litewski, ulegający wpływom wschodu i Niemiec kieruje się w stosunku do Polaków nienawiścią i antagonizmem. Nietylko, że sam toleruje wszelkie akty barbarzyństwa ze strony wojska i ludności, ale bierze w nich czynny udział, podjudzając wszędzie do wrogich aktów względem ludności polskiej. Prym w tym względzie wiodą księża litewscy. Sekwestry majątków, wydalania z granic państwa, rozmaite kary w stosunku do Polaków, są na Litwie codziennym zjawiskiem.—Rząd litewski nie pogardza żadnymi środkami zmierzającymi do pognębienia i zduszenia Polaków.

Rezultatem tego jest cały szereg morderstw i gwałtów popełnionych na Polakach. Najzacieklej występują litwini przeciw członkom P. O. W. i „Organizacji strzelców nadniemeńskich". Schwytanych z bronią w ręku a nawet bez broni mordują bezlitośnie, wśród wyszukanych znęcań się. Innych, którzy uszli śmierci, osadzają litwini w więzieniach, każąc im miesiącami całemi czekać na wyrok. Nawet rodziny polskie, mające krewnych w polskiem wojsku, ulegają represjom i gwałtom.

Złapani z bronią przez litwinów dn. 2 sierpnia r. b. dwaj rzekomi członkowie polskich organizacji wojskowych Kozakiewicz z pow. sejneńskiego i Strusiński, ulegli strasznemu losowi litewskiego bestjalstwa.—Swiadkiem morderstwa był p. Mickiewicz, wł. majątku Klejwe, tamt. felczer i służba dworska. Schwytanych męczono nielitościwie przez 5 godzin, a następnie wyłupiwszy im oczy i odciąwszy uszy i nosy, zagrzebano ich żywcem. P. Mickiewicz dawał wartom 10.000 rb. by ich nie grzebano żywcem. Rozkaz zamordowania tych delikwentów dał komendant litewski leitnant Kalikowski.—Misja francuska dokonała zdjęcia ciał pomordowanych przy ekshumacji. Opisy tych morderstw nie dają ani w części obrazu położenia, w jakiem się znajdują Polacy pod litewskimi rządami. Zbolszewizowana armja i ludność idzie śladami czerwonych carów i ich niemieckich popleczników, chcąc gwałtem utrzymać kraj i władzę w swych rękach.

Od naszych ochotników.

Miejsce postoju, 9.IX 20 r.

Po dziesięciodniowych bojach z bolszewikami, w warunkach nieraz bardzo ciężkich, 1-szy syberyjski p. p. odpoczywa od kilku dni w miejscu postoju. Walki, w których ten pułk uczestniczył, były nieraz bardzo zażarte i choć nas nieprzyjaciel nieraz prażył ogniem artylerji, kulomiotów i karabinów, młody żołnierz-ochotnik wytrzymał go narówni ze starym żołnierzem, wypróbowanym w bojach z bolszewicką hordą.

5 ta kompanja tegoż pułku wyróżniła się swoją wytrwałością i pogardą śmierci, z jaką walczyła na pozycjach. Bo też składa się przeważnie z ochotników, którzy na wezwanie N. P. R. w Łodzi zaciągnęli się pierwsi w szeregi armji ochotniczej i przeszli dyscyplinę organizacyjną, a gorący patrjotyzm kazał im pierwszym stanąć w szeregi, dziś już chlubnie odznaczonej w bojach z wrogiem armji ochotniczej. Dziś żołnierz odpoczywa, doprowadza do porządku swój mundur potargany w bojach, a myślą het błądzi po tem mieście, najeżonem kominami fabrycznemi, myśląc o tych, których w domu pozostawił. I pisze list za listem, oczekując z niecierpliwością wieści z domu, lecz, niestety, poczta polowa pozostawia wiele do życzenia i żołnierz listu doczekać się nie może.

To też chwyta każdą gazetę, która mu przypadkowo wpada do ręki, a którą przysyłają nam ci, co pragną żołnierza urobić podług swej recepty politycznej. Nie otrzymujemy żadnych pism robotniczych, a choćby tylko zbliżonych duchem do robotnika-żołnierza—to zato przysyłają nam tylko pisma o kierunku endeckim, albo do niego zbliżonym. I tak najczęściej wpadnie nam do ręki „Rzeczpospolita" i różne tygodniowe wydawnictwa endecji, jak naprzykład wychodzące w Warszawie „Nowe Życie", rzekomo organ kresowców.

W pismach tych wychwala się tylko p. Dmowskiego, a zaleca się tylko trzy „prawdziwe" organizacje „narodowe" i „chrześcijańskie"—Związek ludowo-narodowy, Zjednoczenie narodowe i Chrześcijańską demokrację. To są jedyne organizacje, które otrzymały patent patrjotyzmu i do których wstępowania nawołuje się robotnika polskiego. O istnieniu Narodowej Partji Robotniczej przemilcza się zupełnie. Żałować należy, że nasze partje robotnicze nie zasilają nas swoją bibułą, której tak gorąco pragniemy, a przedewszystkiem gazetą „Praca", którą wszyscy w Łodzi czytywaliśmy, z której też informowaliśmy się teraz o sprawach nas obchodzących.

Mamy też i tu swoje bolączki, które radzibyśmy usunąć, a nie mając łączności ze światem szerszym, jesteśmy bezradni. Idąc na wojnę z najazdem bolszewickim, szliśmy z zapałem, wierząc w zwycięstwo nasze i ufając naszemu dowództwu. I gdy w czasie trudnych marszów i w ogniu walki żołnierz nie dojadł—znosił to cierpliwie, rozumiejąc powody tego. Lecz i teraz na wypoczynku nie wszystko jest tak, jakby się spodziewać wypadało.

Czytamy w gazetach o różnych zbiórkach na żołnierzy i podarunkach. Kupuje się czasem drobiazgi zbędne żołnierzowi, a zapomina się o najważniejszem, t. j. o pożywieniu dla żołnierza. A płaci on tu za chleb paskarskie nieraz ceny, bo za funt chleba 15 mk., masła 75 mk., kiełbasy 60 mk. Tak samo i ceny innych produktów są niemożliwie wygórowane i żołnierzowi trudno jest coś kupić. A więc przedewszystkiem potrzeba żołnierzowi więcej chleba, sucharów, bielizny, butów i naszych pism robotniczych.

Sądzimy, iż m. Łódź. któremu pracą swą przysparzaliśmy bogactwa, zrozumie potrzeby nasze i postara się je zaspokoić.

W. D.

Jaki chleb będziemy jedli?

W roku bieżącym z powodu zniszczenia znacznych połaci naszego kraju przez dzicz bolszewicką, będziemy przeżywali trudności aprowizacyjne. Jak wiadomo żyto w tym roku nie udało się. Będziemy więc z tych dwóch względów odczuwali brak mąki na chleb. Żeby temu choć w części zapobiec, Min. aprowizacji myśli o karmieniu nas chlebem wojennym. Według zapewnień p. Śliwińskiego, ministra aprowizacji, chleb ten nie będzie wypiekany z samej mąki, lecz z mieszaniny. Nasz chleb wojenny będzie lepszy i smaczniejszy od wojennych chlebów innych narodów. Utworzona została specjalna komisja, złożona z uczonych i specjalistów piekarzy, która przy pomocy nauki i praktyki stara się dojść pod tym względem do najlepszych rezultatów. Ażeby uchronić ludność od oszustw piekarzy, rząd będzie im oddawał gotową mieszaninę mąki, poza tem ustanowione będą specjalne urzędy kontroli.

W roku bieżącym Poznańskie nie może nam pomóc, gdyż wszelkie zapasy aprowizacyjne z lat ubiegłych już się wyczerpały. Rządowe zapasy mąki amerykańskiej też się już wyczerpały. Żeby sprowadzić nowe transporty, trzeba pieniędzy i kredytu, a tych nam brak. Mimo to jednak rząd poczynił kroki, aby choć częściowo korzystać z drogiej zawsze pomocy zagranicy. Przedewszystkiem jednak trzeba liczyć na zapasy krajowe. Na razie nie przewiduje się podwyższenia ceny na chleb, to jest, że będzie ona wynosiła 4 mk. 50 fen. za funt.

I z mięsem też nie zapowiada się świetnie. Bolszewicy uprowadzili masę bydła i nierogacizny, to też z mięsem i tłuszczami będzie kiepsko.

Jedynie, jeśli pogoda nie zepsuje naszych nadziei, liczyć możemy na ziemniaki, buraki (cukier) i jęczmiona (kasze).

Z tego więc wszystkiego wynika, że nasze widoki aprowizacyjne są nieszczególne. Szeroki ogół społeczeństwa naszego powinien wiedzieć, że w znacznej mierze zawdzięczamy to bolszewikom, ich dzikiemu najazdowi i grabieży. Jedząc chleb wojenny, niezawsze może tak smaczny, jaki dotąd jedliśmy, powinniśmy pamiętać, że mamy go z łaski tych, którzy chcieli nas uszczęśliwić, nowy ład chcieli u nas zaprowadzić, którzy z miłości ku nam wykradli nam zboże i bydło.

C. V.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

15 Środa	*Dziś* Nikodema
	Jutro Ludmiły
	Wschód słońca, 5 m. 35
	Zachód „ 6 m. 14
	Wschód księżyca 9 m. 07
	Zachód „ 7 m. 12

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu dzielnicy Górnej.

W środę, dn. 15 września rb. o g. 6 i pół wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu wspólnie z dziesiętnikami i przedstawicielami fabryk N. P. R. Sprawy ważne.

Zebranie Zarządu dzielnicy Wodnej.

Posiedzenie Zarządu wraz z dziesiętnikami odbędzie się w środę dn. 15 bm. o g. 7 wiecz. w klubie NPR, Piotrkowska 91. Dziesiętnicy obowiązani stawić się wszyscy.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Ze Związku Strzeleckiego.

Posiedzenie Zarządu Oddziału Związku odbędzie się jutro, we czwartek, o g. 7 wiecz. (punktualnie) w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91.

Ze Zw. Inwal. Wojennych.

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych zawiadamia swych członków, że sprzedaje drzewo szczapowe, za okazaniem nowej legitymacji po 8 pudów na członka. Cena jednego puda 28 mk. Skład Pilarskiego, Rzgowska za linją obwodową, Nowe Chojny, naprzeciw fabryki Jona. Sprzedaż odbywać się będzie od dnia 17—21 b. m.

Zebranie Tow. Naucz. Szkół średnich i wyższych.

W czwartek dn. 16 bm. o g. 8 w. odbędzie się ogólne zebranie członków Łódzkiego Koła Tow. Naucz. Szkół średnich i wyższych (Aleje Kościuszki 17).

Z Tow. śpiewaczego „Pieśń".

W środę, dn. 15 września, o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu przy ul. Franciszkańskiej 59, odbędzie się zebranie ogólne członków Tow. śpiewaczego „Pieśń", na które zaprasza Zarząd.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj Teatr gra „Jeszcze wczoraj" Z. Wójcickiej-Chylewskiej, jutro we czwartek „Wyzwolenie" St. Wyspiańskiego.

W niedzielę o g. 12 II-gi Poranek dramatyczny, poświęcony twórczości St. Wyspiańskiego (część II „Warszawianka"), „Wyzwolenie", „Noc listopadowa", „Kazimierz Wielki". Prelekcję wygłosi dyr. Zelwerowicz. Recytację ilustrującą wykonają panie: Dunikowska, Wernisówna, oraz panowie: Leszczyc, Nowakowski, Węgierko.

Najbliższą nowością sezonu będzie kapitalna satyra obyczajowa J. Szaniaw-

skiego pt. „Papierowy kochanek“ w opracowaniu scenicznem i reżyserskiem dyr. Zelwerowicza. Sztuka ta, która w Teatrze „Reduta“ w Warszawie osiągnęła cyfrę 90 widowisk, otrzyma całkowicie nową oprawę kostjumowo-dekoracyjną pomysłu art.-mal. A. Pronaszki.

Z miasta.

Listy do odebrania.

Są do odebrania w redakcji naszego pisma listy do następujących osób: Wiktorja Berka, Eug. Thiele, Józefa Janaszczak, Józef Glonek, M. Podyma, Janina Wegner, P. Grabwoda, W. Strzelecka, Wł. Owsianko, Eug. Goss, Agn. Oborska, Eust. Czarnomska, M. Pałkowski, M. Duk, Fl. Miętkowska. Po listy zgłaszać się należy w piątek i sobotę w godz. 6 — 7 wiecz.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

W czteroklasowej szkole PMS. przy ul. Nawrot 12 są jeszcze wolne miejsca we wszystkich klasach. Zapisy dziś i jutro w godz. 6 — 8 wiecz. Egzaminy wstępne odbywać się będą w czwartek i piątek.

Z Bibljoteki Publicznej.

Poczynając od dnia 15 września Bibljoteka Publiczna będzie otwarta codzień (oprócz niedziel i świąt) w godzinach od 3—9 wiecz.

Z Komendy S. O. na m. Łódź.

Komenda Straży Obywatelskiej na miasto Łódź przypomina, że dzisiaj o godz. 7 wiecz. odbędzie się na Placu Cyklistów przy ul. Przejazd zbiórka wszystkich członków S. O. Komenda wzywa do gremjalnego i punktualnego stawienia się.

O walutę rublową.

Wskutek ostatniej inwazji bolszewickiej namnożyło się u nas rubli rosyjskich. Posiadają je w znacznej ilości kupcy z miast położonych po prawej stronie Wisły, którzy otrzymywali ruble za towary przeważnie zagrabione przez najeźdźców, płacących głównie rublami sowieckiemi, prawie bezwartościowemi. Zdarzały się jednak także wypadki, że płacono niekiedy rublami carskiemi, dumskiemi i kierenkami. W bankach z łatwością można wymienić te ostatnie ruble, zwłaszcza w paczkach zawierających po 1000 rubli.

Natomiast właściciele rubli sowieckich spotykają się z poważnemi trudnościami, gdyż naogół banki tych rubli nie chcą wymieniać. Otóż ruble takie należy traktować jako kwity rekwizycyjne, za które można będzie w przyszłości domagać się odszkodowania od rządu rosyjskiego, w każdym razie jednak ze względu na przepisy prawne w przedmiocie ustanowienia jednej waluty obiegowej i wobec chwiejności ceny rubli, nie należy ich przyjmować przy sprzedaży towaru w sklepach.

Licytacja koni.

W dniu 15 września r. b., o godz. 3 po poł., w okręgowym szpitalu koni № 4 przy ul. Jerzego 10, odbędzie się sprzedarz z licytacji wybrakowanych koni wojskowych, przeznaczonych na rzeź.

Karygodne niedbalstwo.

Chodnik wzdłuż domu № 10 przy ul. 6 Sierpnia został zerwany przed kilku tygodniami i obecnie po ostatnich opadach stoi w tem miejscu kałuża wody na całej jego szerokości. Przechodnie, nie chcąc brnąć po wodzie muszą chodnik omijać, w nocy zaś, z powodu słabego oświetlenia ulicy, zapadają niemal po kolana w wodę. I dzieje się to w centrum miasta! Czy funkcjonarjusze policji tego nie widzą?

Z gminy Rszew.

W niedzielę 12 b. m. w Konstantynowie, odbyło się zgromadzenie gminne z udziałem 600 osób. Przemawiali wójt p. J. Kulla, sekretarz gm. p. W. Domowicz i przybyły z polecenia Starostwa p. Gralewski, który w gorących słowach przemówił do zgromadzonych, wyjaśniając obecne położenie kraju. Zgromadzeni bez dyskusji uchwalili na obronę Państwa 180.300 mk. i jednorazową daninę 180 300 mk. — czyli razem 360.300 mk. polecając jednocześnie Urzędowi gminnemu przy udziale rady gminnej i sołtysów sporządzić odpowiedni rozkład.

Komunikat.

Zarząd Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych Ziemi Piotrkowskiej

z powodu spraw bardzo ważnych prosi swych członków z przędzalni cienkich (bawełna) o liczne przybycie na czwartek, dn. 16 września r. b. na godz. 7-mą wieczór na posiedzenie sekcyjne.

ZARZĄD

TELEGRAMY

Dookoła sporu polsko-litewskiego.

Konferencja Polski z Litwą.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 14 września. Dziś wyjechała do Kalwarji delegacja polska w celu konferowania z Litwinami. W skład delegacji wchodzą pp. Łukasiewicz, Arciszewski, Michał Romer i por. Mackiewicz.

Łotwa chce pośredniczyć między Polską a Litwą.

WARSZAWA 14 września. (PAT). Wydział pr. min. spr. zagr. komunikuje:

Min. spr. zagr. otrzymał od posła polskiego w Rydze zawiadomienie, że rząd łotewski proponuje rządom polskiemu i litewskiemu swe pośrednictwo w rokowaniach pomiędzy Polską a Litwą, mających na celu pokojowe i przyjacielskie rozstrzygnięcie kwestji spornej, które nietylko stanowią przeszkodę w ustaleniu się bliższych stosunków między państwami bałtyckiemi, lecz również są powodem godnego pożałowania rozlewu krwi pomiędzy dwoma narodami. Rząd łotewski proponuje zjazd delegatów Polski i Litwy w Rydze.

W odpowiedzi na powyższą propozycję polecił min. spraw zagr. posłowi polskiemu w Rydze wyrazić podziękowanie rządowi łotewskiemu oraz zawiadomić rząd łotewski, iż zgodnie z postanowieniami rządu polskiego i litewskiego delegaci Polski i Litwy rozpoczną rokowania w dniu 14 bm. w Kalwarji. Rząd polski zaproponuje rządowi litewskiemu przeniesienie rokowań z Kalwarji do Rygi w czasie najkrótszym.

Nieustępliwość Litwy.

WARSZAWA, 14 września (PAT). — Ze strony kompetentnej komunikują, że rozpoczęta przez wojska litewskie działalność wojenna przeciwko wojskom polskim dotąd jeszcze nie została wytłomaczona ze strony litewskiej żadnym słusznym powodem. Polska zawsze dawała wyraz gorącemu pragnieniu nawiązania łączności i współżycia z narodem litewskim opierając się na ogólnie znanej zasadzie prawa samostanowienia narodów.

Stanowisko polskie wobec Litwy i wschodnich terytorjów znalazło swój wyraz zarówno w odpowiednich notach, jak i w odezwie Naczelnika państwa z dnia 22-go kwietnia 1919 r. i uchwałach polskiego Sejmu ustawodawczego z dn. 4 kwietnia 1919 r.

W przeciwieństwie do stanowiska polskiego, rząd litewski wykreślił granice przyszłego państwa litewskiego i wystąpił wobec Polski z żądaniem uznania tych granic. Próby nawiązania ze strony polskiej stosunków handlowych z Litwą spełzły na niczem. Ostatnio zaś Litwa na konferencji w Rydze nie chciała przystąpić do wspólnej konwencji z Polską, do której zgłosiły swój akces inne państwa bałtyckie.

Polityka Litwy w stosunku do ludności polskiej na Litwie była już nieraz powodem do uciekania się Polski o interwencję obcą. Należy się obawiać, że rządem litewskim kierują wrogie nam i obce czynniki, które dążą zarówno do zgnębienia Polski jak i Litwy.

O co się Lloyd George pogniewał na Kamieniewa?

CHORSEA, 14 września. (PAT.) — Radjo. Gazety angielskie podają szczegóły o trzygodzinnej rozmowie Lloyd George'a z Kamieniewem przed nagłym wyjazdem tego ostatniego do Rosji. Lloyd George oświadczył mu, że wręczonoby mu paszporty na wyjazd, gdyby był sam nie starał się o ich wydanie. Dalej zaznaczył, że ani Kamieniew, ani Rotstein, który również jechał do Moskwy nie otrzymają pozwolenia na powrót do Londynu prędzej niż za miesiąc, że niema mowy o ponownym podjęciu pertraktacji politycznych, dopóki rząd angielski nie przekona się, że władze sowieckie wyrzekły się raz na zawsze mieszania się w wewnętrzne stosunki Anglji. Zarzuty, jakie Lloyd George podniósł dotyczą głównie czterech punktów:

1) Że Kamieniew zajmował się w Anglji sprzedażą rosyjskich klejnotów koronnych.

2) Przyczynił się on do udzielenia subwencji w kwocie 75 tysięcy funtów szterlingów skrajnemu socjalistycznemu pismu „Daily Herald“.

3) Wszedł w stosunki z angielską organizacją robotniczą mianującą się Radą czynu.

4) Punkt dotyczy milicji robotniczej jako warunku zawarcia pokoju z Polską.

Kamieniew zaprzeczył stanowczo wszystkim zarzutom, a Krasin wyraził zdziwienie z powodu zarzutów i oświadczył, że wątpi czy druga połowa delegacji będzie chciała pozostać wobec tego, że pierwszą zmuszono do wyjazdu.

Z państwa głodu, epidemji i militaryzmu.

Rosja mobilizuje się.

SZTOKHOLM, 13 września. Petersburska „Krasnaja Gazeta“ pisze: Jeżeli mobilizacja rozwinie się w dotychczasowem tempie, będziemy wkrótce świadkami wielkich zwycięstw na zachodnim i południowym froncie. Czasowe powodzenia Polaków, podniecają imperjalistyczną ententę do nowej walki przeciw Rosji sowieckiej. Pierwsze nasze zwycięstwo zapewne zmieni ten nastrój, a klęska szlachty podziała także bezpośrednio na francuskich mężów stanu. Zwycięstwo nad białymi panami, oraz nad carskim baronem Wranglem jest najbliższem zadaniem republiki sowieckiej w drodze jej do realizacji komunistycznych ideałów.

Budienny ściąga na pomoc Łotyszów!

WARSZAWA, 13 września. Z frontu otrzymano tutaj wiadomość, że kozacy i żołnierze z armji sowieckiej pochodzenia kozackiego, stanowiący główną masę dywizji Budiennego, zaczynają odmawiać posłuszeństwa, ponieważ są przemęczeni nieustającemi walkami, a końca wojny nie widać. Podobno Budienny żąda od naczelnego dowództwa armji sowieckiej nadesłania mu pułków łotewskich.

Rozruchy w Petersburgu.

GDANSK, 13 września (PAT). Pisma tutejsze podają za dziennikami finlandzkimi wiadomość o wybuchu poważnych rozruchów w Petersburgu. Sześciu komisarzy sowieckich utopiono w Newie, a wielu innych zamordowano.

Czerwony car mianuje.

LONDYN, 13 września (PAT) Havas. „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że Lenin mianował Enwera paszę generalisimusem armji czerwonej, przeznaczonej do akcj na Wschodzie.

Litwinow subwencjonuje „Bund“.

WARSZAWA, 13 września. Z Kopenhagi telegrafują: Litwinow zawiadomił zarząd „Bundu“ w Kopenhadze, że centralny komitet sowietów postanowił wyznaczyć 10 miljonów rubli dla żydowskich organizacji, noszących nazwę „Bundu“ z warunkiem, że organizacje te będą prowadziły w dalszym ciągu agitację komunistyczną. Wymieniona suma 10 miljonów rubli będzie rozdzielona między organizacje „Bundu“ w Polsce, Białorusi i na Litwie; „Bund“ w Kopenhadze otrzymał 3 miljony rubli ze względu na to, że akcję swoją rozszerza na Skandynawję, Anglję i Amerykę.

Mają na eksport tylko... propagandę.

AIX LES BAINS 14-go września. (PAT). Havas. — Po konferencji Millerand oświadczył dziennikarzom, że narady były prowadzone w duchu serdecznym. Stwierdzono zgodnie, że przymierze angielsko-francusko-włoskie jest warunkiem niezbędnym dla utrzymania pokoju świata.

W sprawie Rosji sowieckiej Millerand zwrócił uwagę, że 8 miesięcy temu, a więc przed objęciem przez niego stanowiska prezydenta, sprzymierzeni postanowili wznowić stosunki handlowe z Rosją sowiecką. Stwierdza, że jedynem artykułem wywozowym Rosji sowieckiej jest propaganda, a takiego importu Francja bynajmniej sobie nie życzy.

Katastrofalny stan gospodarczy Rosji.

HELSINGFORS, 14 września. (PAT.) „Telegraphen Companie“ podaje, że wedle ostatniego sprawozdania Najwyższej Rady gospodarczej sowietów sytuacja gospodarcza Rosji staje się coraz bardziej katastrofalną. Zamiast 400 miljonów pudów zboża potrzebnych na wyżywienie, zebrano tylko 30 miljonów pudów, a ze zbiorów oczekiwać można 40—50 miljonów pudów. Węgla brak zupełny. Próby sprowadzenia ropy i nafty drogą przez Wołgę nie powiodły się. Słowem położenie katastrofalne.

Łotwa a bolszewicy.

RYGA, 14 września (PAT). Konstytuanta łotewska ratyfikowała traktat pokojowy rosyjsko-łotewski ogromną większością głosów.

O handel między Estonją a bolszewikami.

REWEL 14 września (PAT). Radjo. Zawarto angielsko-estoński traktat handlowy. Jest to pierwszy traktat handlowy, jaki Estonja zawarła z obcem mocarstwem.

Godzą się na stosunki handlowe z bolszewikami.

AIX LES BAINS, 14 września (PAT) Havas. W sprawozdaniu konferencji powiedziano, że rząd włoski i francuski, uznając wzajemną swobodę działania w stosunku do rządu sowietów, godzą się na podjęcie stosunków handlowych z Rosją.

Włochy a Rosja sowiecka.

PARYŻ, 13 września (PAT) Havas. Według „Echo de Paris“ Giolitti oświadczył, że bynajmniej nie ma zamiaru uznania formalnie rządu sowieckiego, jednakże rząd włoski przyjmie misję Worowskiego.

Z rokowań Finlandji z bolszewikami.

MOSKWA, 14 września. (PAT.) — WBK. podaje „Izwiestja“ donoszą, że najważniejsze prace na konferencji finlandzko-rosyjskiej są już załatwione. Także kwestje terytorjalne zostały uregulowane.

Reforma rolna w państwie Łotewskiem.

RYGA 14 września (PAT). Radjo. Konstytuanta łotewska uchwaliła nieznaczną większością głosów, zgodnie z projektem Związku włościańskiego, że właściciele wywłaszczonych posiadłości będą mieli prawo do władania taką ilością ziemi, jaką posiada przeciętny włościanin łotewski.

Pamiątka po bolszewikach.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, 14-go września (PAT). Radjo. „Telegraphen Union“ donosi pod datą 13 b. m. z Kowna, że w Wilnie stwierdzono około 60 wypadków cholery azjatyckiej. Poczyniono wszelkie kroki, aby powstrzymać rozszerzanie się zarazy.

Wszysto dla armji!

Z Górnego Śląska.

Przeciw prowokacji niemieckiej.

BYTOM 14 września. (PAT). Poseł Korfanty, jako komisarz plebiscytowy wydał odezwę do ludności G. Śląska, w której wskazuje na to, że Niemcy rozszerzają fałszywe pogłoski jakoby w czasie od 16 do 18 bm. miało wybuchnąć na G. Śląsku nowe powstanie oraz strajk generalny.

Odezwa wyjaśnia, że pogłoski te są nieprawdziwe i pochodzą najprawdopodobniej ze strony tych samych czynników prowokatorskich, które wywołały wypadki w dniach 17 i 18 sierpnia. Poseł Korfanty wzywa ludność do zachowania spokoju i rozwagi oraz wytężenia wszelkich sił dla utrzymania porządku.

Polskie organizacje robotnicze wydały od siebie odezwę do robotników polskich, aby nie brali udziału w strajku, który pragną wywołać Niemcy w najbliższych dniach i aby prowokatorów i agitatorów strajkowych oddawali w ręce władz koalicyjnych.

Kłamstwa niemieckie o polskiem powstaniu na Górnym Śląsku.

BYTOM, 14 września (PAT). Prasa niemiecka na Górnym Śląsku i w Rzeszy od kilku dni zamieszcza bombastyczne artykuły o tem, że na Górnym Śląsku wybuchło nowe powstanie polskie. A jako dowód podaje zajście w Szopienicach w dniu 11 b. m. Zajście to przedstawia się następująco: Kiedy wojska francuskie po zniesieniu stanu oblężenia w powiecie katowickim miały opuścić gminę Szopienicy a służbę bezpieczeństwa miała objąć nowa policja plebiscytowa, która nie była jeszcze w połowie złożona z Polaków, a tylko z samych Niemców, ludność polska na odgłos dzwonów i syren zebrała się na pryncypalnem miejscu i nie chciała zgodzić się na policję, złożoną z samych członków Sicherheitswehry i prosiła wojska francuskie, by nie opuszczało gminy. Ze względu na mogące wyniknąć niepokoje władze koalicyjne pozostawiły wojsko w Szopienicach, co w istocie przyczyniło się do utrzymania spokoju. Wiadomości o powstaniu polskiem są obliczone na zamaskowanie nowych zbrodniczych zamachów planowanych przez Niemców.

Nie będzie Komisji śledczej według recepty Berlina.

BYTOM, 14 września (PAT). Na notę rządu niemieckiego w sprawie ustanowienia na Górnym Śląsku neutralnej komisji śledczej, Rada ambasadorów wysłała na ręce przewodniczącego niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu odpowiedź, że mocarstwa aljanckie są jednomyślnie zdania, że ustanowienie tego rodzaju komisji nie da się uskutecznić, wobec tego projekt rządu niemieckiego nie może być przyjęty.

Demonstracja floty angielskiej.

NAUEN, 14 września. (PAT.) Radjo. Demonstracja floty w porcie gdańskim zakończyła się, 14 okrętów wojennych opuściło port gdański z wyjątkiem jednego angielskiego kontrtorpedowca.

Czeskie „pepiczki“ ogłaszają bojkot Polski.

BERLIN, 13 września (PAT) Radjo. „Telegraphen Union“ donosi z Pragi: Kolejarze czescy uchwalili rozpocząć całkowity bojkot Polski i wezwali kolejarzy państw sąsiednich do przyłączenia się do tego bojkotu.

Głód w Chinach.

WASZYNGTON, 14 września. (PAT.) Radjo. Nadchodzą tu wiadomości z Szanghaju, że w północnych prowincjach Chin grozi 30 miljonowej ludności śmierć głodowa, gdyż z powodu posuchy zebrano zaledwie 8% zwykłych zbiorów.

—o—

Ze stolicy i z kraju

Delegacja łódzka w Gdańsku.

GDANSK, 13 września (PAT). Do Gdańska przybyła delegacja łódzka celem omówienia z gdańskiemi organizacjami robotniczemi spraw ekonomicznych i stosunków handlowych łódzko-gdańskich.

Katastrofa kolejowa.

LUBLIN, 13 września (PAT). Na linji kolejowej Lublin-Rozwadów pomiędzy stacjami Miedzwica Mała i Borkowizna wskutek rozszerzenia się szyn, nastąpiło wykolejenie pociągu. Osiem wagonów zostało rozbitych, 7 osób poniosło śmierć na miejscu, a 78 zostało lżej lub ciężko rannionych. Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze wojskowe, policyjne oraz sądowe.

Powiększenie naszego taboru kolejowego.

WARSZAWA, 13 września. Polska zakupiła w Ameryce 4700 wagonów 30 tonowych, a więc o trzykrotnie większej sile nośnej, niż wagony używane na naszych kolejach. Są to węglarki i platformy. Z ogólnej ilości zakupionych wagonów wyładowano już 1750, dwa okręty są na morzu, trzy dalsze ładują się w Ameryce. Wyładunek odbywa się w Gdańsku na terenie stoczni państwowych przy pomocy naszych własnych żórawi. Druga część wagonów przywieziona będzie do Bydgoszczy i tam zmontowana. Co do parowozów amerykańskich to jest już ich w użyciu 110, montuje się 21, oczekuje w Ameryce na załadowanie 19.

—o—

Kongres angielskich zw. zaw.

W dn. 6 b. m. zebrał się w Portsmouth doroczny kongres angielskich związków zawodowych, liczący 960 delegatów, reprezentujących 8 i pół miljonów głosów.

Z przemówienia przewodniczącego Thomasa podnieść należy jego przedstawienie stosunku związków do sprawy rosyjskiej. „Nasze postępowanie względem Rosji bynajmniej nie należy uważać, za uznawanie systemu sowietów. Naród angielski wybierze sobie formę rządu jaką będzie mu odpowiadała; jeżeli Rosjanie wybrali sobie sowiety, to jest to ich rzeczą“. Dalej Thomas postawił tezę, że niepodległość Polski musi być utrzymana.

Na posiedzeniu inauguracyjnem kongres uchwalił rezolucję potępiającą rząd za postępowanie z burmistrzem m. Cork i przestrzegającą przed zaślepieniem, które uniemożliwi wszelkie porozumienie między Anglją i Irlandją.

Niezawiśli przeciw III międzynarodówce.

BERLIN, 14 września. (PAT.) Radjo. Wczorajsza konferencja krajowa partji niezawisłych socjalistów, po dłuższej dyskusji uchwaliła 44 głosami przeciw 28 wniosek zarządu odrzucający warunki rosyjskie, dotyczące przystąpienia do III międzynarodówki.

—o—

Wydawca Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“, Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ